

Miałeś na to czas – Karol Turek

Za te wszystkie smutne dni,
Za tęsknoty bez końca,
Musisz podarować mi,
Mały kawałek słońca,
Za to że byłeś gdzieś,
Że nie było Cie blisko,
Oddaj mi nie jedną wieś,
Musisz oddać mi wszystko,
A gdy głodny, wściekły, zły,
Zechcesz się ze mną żenić,
Ja odpowiem tylko CI,
Że to nic już nie zmieni

Miałeś na to czas, miałeś dwa miesiące,
I wakacje gorące,
Mogłeś oczarować i zaskoczyć wiesz,
Ja czekałam na to też
A ty, a ty jak zawsze zmarnowałeś swój czas
Więc daj mi teraz spokój bo nie ma już nas

Dajesz złote obrączki,
Mówisz, że to żaden grzech,
A ja nie dam Ci rączki,
Bo przynosisz mi pech,
Nie klękaj przede mną znowu,
Bo nie mam ochoty,
Zepchnąć któryś raz do rowu,
Twe dziecinne zaloty
Nie podpuszczaj mego taty,
Bo to cios poniżej pasa,
Miłość nie jest grą na raty,
Więc schowaj swego ku

Miałeś na to czas, miałeś dwa miesiące,
I wakacje gorące,
Mogłeś oczarować i zaskoczyć wiesz,

Ja czekałam na to też
A ty, a ty jak zawsze zmarnowałeś swój czas
Więc daj mi teraz spokój bo nie ma już nas

Ja i ty,
Te dni

Zobacz co w nas się zmieniło,
Jaką byliśmy wtedy siłą

Miałeś na to czas, miałeś dwa miesiące,
I wakacje gorące,
Mogłeś oczarować i zaskoczyć wiesz,
Ja czekałam na to też
A ty, a ty jak zawsze zmarnowałeś swój czas
Więc daj mi teraz spokój bo nie ma już nas



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych